

**CZYŚCIEC.  
CZY JEST  
I DLA KOGO?**

W CO WIERZĘ?

**ZDZISŁAW KIJAS OFMConv**

wydawnictwo **m**  
Kraków

uduszenia i uderzenia kopytem, Panie chwaly, zmarłym w wierze daj wieczną ulgę<sup>217</sup>.

Tym, którzy umarli od ukąszenia jadowitych, (...) od podeptania przez konie i od powieszenia się, i powieszenia przez bliźnich, którzy z wiarą Ci służyli, daj odpoczynek (*upokoj*)<sup>218</sup>.

Wszystkich, których stworzyłeś Znający dobro (...) wybaw od wszelkiej męki, Boże nasz..<sup>219</sup>

## Odpusty za zmarłych

Odpust (*indulgentia*) jest odpuszczeniem kar doczesnych należnych za grzechy odpuszczone już co do winy. W języku teologicznym „odpust oznacza obietnicę szczególniego wstawiennictwa Kościoła u Boga o darowanie kary doczesnej za grzechy, których wina już została odpuszczona”<sup>220</sup>. Właściwe wyjaśnienie natury odpustu nie jest sprawą łatwą i aby to uczynić, należy odwołać się do

---

<sup>217</sup> Tamże, s. 23.

<sup>218</sup> Tamże, s. 24.

<sup>219</sup> Tamże, s. 19.

<sup>220</sup> *Odpust*, w: *Mały słownik teologiczny*, (red.) K. Rahner, H. Vorgrimler, tł. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Warszawa 1987, k. 296.

pewnych przykładów z życia. Człowiek, który zgrzeszył, dopuścił się tym samym obrazy nie tylko siebie, bliższych czy dalszych ludzi, ale przede wszystkim obraził Boga jako dobrego i miłującego go Ojca. Z tego też względu jego grzech zasługuje na karę. Nie każdy grzech jest identyczny. Obok grzechów ciężkich są i grzechy lekkie, obok śmiertelnych są również wykroczenia powszednie. W zależności więc od rodzaju czy stopnia grzechu przypada również odpowiednio sroga kara. Mówi się więc o karze wiecznego potępienia, która wynika z dopuszczenia się grzechu śmiertelnego i karze doczesnej, należnej za lżejsze grzechy, określane często jako grzechy lekkie. W momencie nawrócenia, które najpełniej dokonuje się w sakramencie pojednania i towarzyszących mu czynach miłości, grzesznik otrzymuje odpuszczenie winy i stąd nie grozi mu już kara wiecznego potępienia. Niemniej jednak pozostaje mu nadal jeszcze do odpokutowania kara doczesna. Poprzez wypełnienie kary doczesnej naprawiona będzie harmonia zniszczona przez grzech. Ponieważ nie wiemy, jak dotkliwie człowiek naruszył przez swój grzech ową harmonię, dlatego nie wiemy również dokładnie, jak ciężka jest owa kara. Kościół

uczy jednak, że kara doczesna może zostać odpokutowana bądź to za życia, bądź też po śmierci. W tym właśnie kontekście pojawia się temat czyśćca.

W trudnym i bolesnym procesie odpokutowania kar, wynikłych z naruszenia przykazań, Kościół solidaryzuje się mocno z człowiekiem. Wychodzi mu naprzeciw w jego wysiłkach naprawienia szkody, przeproszenia Boga i ludzi, a także zagojenia rany, jaką zadał sam sobie. Kościół pomaga grzesznikowi pokutującemu przede wszystkim poprzez swoją modlitwę, jaką znosi do Boga i która zostanie z pewnością wysłuchana, ponieważ odpowiada woli Bożej, która pragnie wiecznego szczęścia dla każdego człowieka. Skuteczność modlitwy Kościoła zależy jednak od wewnętrznej gotowości grzesznika pokutującego do oczyszczenia się i szczerego pragnienia nawiązania z Bogiem na nowo głębszej i trwalszej jedności. W tym momencie pojawia się temat *odpusztów*. Odpust jest „swoistym znakiem darowania doczesnej kary za grzechy”<sup>221</sup>.

Katechizm Kościoła Katolickiego określa go w następujących słowach:

---

<sup>221</sup> *Odpust*, w: *Słownik teologiczny* (red.) A. Zuberbier, wyd. II roz., Katowice 1998, s. 361.

Odpust jest to darowanie przed Bogiem kary doczesnej za grzechy, zgładzone już co do winy. Dostępuje go chrześcijanin odpowiednio usposobiony i pod pewnymi, określonymi warunkami, za pośrednictwem Kościoła, który jako szafarz owoców odkupienia rozdaje i prawomocnie przydziela zadośćuczynienie ze skarbca zasług Chrystusa i świętych.

Odpust jest cząstkowy albo zupełny, zależnie od tego, czy od kary doczesnej należynej za grzechy uwalnia w części czy w całości<sup>222</sup>. Każdy wierny może uzyskać odpusty dla siebie lub ofiarować je za zmarłych<sup>223</sup>.

Kościół może swą modlitwą wesprzeć wysiłki każdego człowieka, starającego się na nowo służyć całym sercem swemu Bogu. Ponieważ tego rodzaju modlitwa odpowiada woli Bożej, dlatego może być pewna wysłuchania. Jej skuteczność zależy jednak od człowieczej gotowości powrotu do Boga.

Odpusty związane są z różnego rodzaju dobrymi czynami ze strony człowieka, który

---

<sup>222</sup> Jest to tekst konstytucji apostolskiej Pawła VI *Indulgentiarum doctrina*, 5.

<sup>223</sup> KKK 1471.

pragnie z nich skorzystać i skrócić w ten sposób kary, których dopuścił się wskutek swoich grzechów. Do takich dobrych czynów zalicza się np. określone modlitwy, pełnienie uczynków miłosiernych względem innych, czy też nawiedzenie miejsc świętych. Chociaż w sobie samym czyny te już posiadają charakter pokutny, to obdarzone odpustami te same czyny czy modlitwy stają się znakiem pełniejszego zadośćuczynienia, jakie dokonał dla nas Jezus Chrystus.

Papież Paweł VI w konstytucji apostolskiej *Indulgentiarum doctrina*, w której przedstawił naukę o odpustach, redukuje dotychczasową liczbę odpustów, jak również rezygnuje z podziału dotychczasowych na odpusty osobowe, rzeczowe i miejscowe. Podkreśla natomiast, że „odpustami są obdarzone czynności wiernych, chociażby łączyły się z jakąś rzeczą lub miejscem”<sup>224</sup>. Konstytucja Pawła VI odchodzi od „wymierzania” darowanej kary doczesnej w jednostkach czasowych, jak praktykowano to dotychczas. Mimo to, nadal jeszcze spotkać możemy książeczki do modlitwy, w których niemal każda modlitwa czy litania opatrzona jest przypisem, który

---

<sup>224</sup> PPK I, 2, 557–561.

informuje ile dni odpustu związanych jest z jej odmówieniem. Jeżeli notka informowała o 300 dniach, oznaczało to, że ten, który ją odmówił przebywał trzysta dni krócej w czyśćcu. Wiązało się to, jak zostało już wspomniane, z bardzo reistyczną koncepcją czyśćca jako „miejsca” w zaświatach o odpowiednio długim czasie przebywania. Konstytucja Pawła VI mówi natomiast, że po spełnieniu określonego dobrego czynu, z którym Kościół wiąże określone łaski, wierny dostępuje odpuszczenia takiej kary, na jaką zasługuje wartość spełnionego przez niego dobrego czynu i w zależności od tego, jakim odpustem częściowym obdarzył Kościół określoną czynność, której spełnienia podjął się człowiek.

Z kolei Katechizm podaje następujące słowa:

Darowanie kary otrzymuje się za pośrednictwem Kościoła, który mocą udzielonej mu przez Chrystusa władzy wiążącego i rozwiązywania działa na rzecz chrześcijanina i otwiera mu skarbonicę zasług Chrystusa i świętych, by otrzymać od Ojca miłosierdzia darowanie kar doczesnych, jakie należą się za grzechy. W ten sposób Kościół chce nie tylko przyjąć z pomocą chrześcijaninowi, lecz

także pobudzić go do czynów pobożności, pokuty i miłości<sup>225</sup>.

W teologii zwykło się mówić o dwóch rodzajach odpustów — odpuszczeniu częściowym i zupełnym. Odpust *częściowy* jest darowaniem części kar doczesnych i, jak zostało to już powiedziane, udzielany jest na mocy zasługującego czynu, który Kościół obdarza odpustem częściowym. Odpust *zupełny* natomiast uwalnia w całości od kary doczesnej należnej za grzechy. W celu uzyskania odpustu zupełnego należy, oprócz wykonania obdarzonej takim odpustem czynności, spełnić ponadto trzy dalsze warunki. Należą do nich: spowiedź sakramentalna, Komunia św., modlitwa w intencji papieża oraz wykluczenie wszelkiego przywiązania do jakiegokolwiek grzechu<sup>226</sup>.

29 czerwca 1968 Penitencjaria Apostolska ogłosiła dekret nt. *Wykazu odpustów*,

<sup>225</sup> KKK 1478.

<sup>226</sup> Por. PPK I, 2, 568; także *Przepisy dotyczące odpustów* 26, PPK II, 4. Powyższe dokumenty zaznaczają, że w przypadku niewypełnienia tych warunków albo też braku dyspozycji wykluczenia przywiązania do jakiegokolwiek grzechu, uzyskany odpust będzie tylko częściowy.

w którym zostały zamieszczone „Trzy ogólnejsze formy udzielania odpustów”. Czytamy więc w powyższym dokumencie, że:

udziela się odpustu cząstkowego wier-nemu, który w wykonywaniu swoich obo-wiązków i znoszeniu przeciwności życio-wych skierowuje swoją myśl z pokorną ufno-ścią do Boga, dołączając — choćby tylko wewnątrz — jakieś pobożne wezwanie<sup>227</sup>.

Nieco dalej dokument dodaje, że odpus-tem cząstkowym obdarowany zostaje także i ten wierny,

Który, kierując się duchem wiary, zaofia-ruje sam siebie lub przeznaczą swoje dobra w duchu miłosierdzia na służbę braci znaj-dujących się w potrzebie<sup>228</sup>.

Odpustu cząstkowego dostąpi także i ten wierny,

który w duchu pokuty powstrzyma się dobrowolnie od rzeczy miłej i godziwej dla niego<sup>229</sup>.

---

<sup>227</sup> *Trzy ogólnejsze formy udzielania odpustów* I. PPK II, 4.

<sup>228</sup> Tamże, II.

<sup>229</sup> Tamże, III.

Kongregacja miała tutaj na myśli w pierw-szym rzędzie umartwienie pożądlivości oraz wszelkie formy przewycięzania siebie, które prowadzą do upodobnienia się do ubogiego i cierpiącego Pana. W tym wszystkim najistotniejsza jest jednak miłość. Ponieważ jest ona naturą Boga i zarazem najważniejszym przy-kazaniem dla chrześcijanina, tym samym jest ona najbardziej potrzebna, wręcz konieczna na drodze do pełnego oczyszczenia.

„Wykaz odpustów” zawiera również listę odpustów. Piętnaście z nich dotyczy praktyk pobożnych, których spełnienie pozwala wier-nemu otrzymać odpust zupełny. Tyle samo jest praktyk, które w pewnych okolicznościach ob-darowują odpustem cząstkowym lub zupełnym. 40 innych praktyk obdarzonych jest odpustem cząstkowym. W rejestrze odpustów są rów-nież i takie, które uzyskać można wyłącznie na rzecz zmarłych. Mówi bowiem Katechizm:

Ponieważ wierni zmarli, poddani oczysz-czeniu, także są członkami tej samej komunii świętych, możemy pomóc im, między inny-mi, uzyskując za nich odpusty, by zostali uwolnieni od kar doczesnych, na które za-służyli swoimi grzechami<sup>230</sup>.

---

<sup>230</sup> KKK 1479.

Rejestr odpustów wylicza trzy odpusty zarezerwowane wyłącznie za zmarłych. Oto one:

Wiernemu, który pobożnie nawiedzi cmentarz i pomodli się choćby tylko w myśli za zmarłych, udziela się odpustu: od dnia 1 do 8 listopada — zupełnego, a w pozostałe dni roku — częściowego<sup>231</sup>.

Odpustu częściowego udziela się również przez odmówienie modlitwy:

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci. Niech odpoczywają w pokoju<sup>232</sup>.

Ponadto

Udziela się odpustu zupełnego wiernym, którzy w Dniu Zadusznym nawiedzą pobożnie kościół albo kaplicę publiczną, ewentualnie półpubliczną. W tym ostatnim przypadku odpust uzyskują jedynie ci, którzy prawnie korzystają z kaplicy. (...) Wspomniany odpust będzie można uzyskać albo w dniu

<sup>231</sup> Tamże, *Inne odpusty* 13.

<sup>232</sup> Tamże, 46.

powyżej określonym, albo za zgodą ordynariusza — w niedzielę poprzedzającą lub następną, ewentualnie w uroczystość Wszystkich Świętych. (...) Podczas pobożnego nawiedzenia kościoła należy (...) odmówić Modlitwę Pańską i Symbol wiary<sup>233</sup>.

Wszystkie odpusty czerpią swoją moc darowania kar z modlitwy Kościoła, „który względem swych członków ma władzę sprawowania pełnego rozgrzeszenia i może ją w szczególniejszy sposób skierować na rzecz konkretnego wiernego”<sup>234</sup>. Zyskujący odpust prosi więc Boga w ufny błaganiu (*suffragium*) w intencji zmarłego, wyprasząc dla niego potrzebne łaski, a tym samym przyspieszenie wejścia do chwały nieba. Jego prośba nie zniewala jednak Boga, który pozostaje wolny i zachowuje ostateczną decyzję w przydzieleniu lub wstrzymaniu swojej łaski. Od wolności Boga więc zależy, komu i w jakim stopniu zostanie przydzielona łaska. Przydzielenie tej łaski zależy również od wewnętrznej dyspozycji człowieka proszącego o odpust. Odmówienie przepisanej modlitwy i wykonanie określonego uczynku nie

<sup>233</sup> Tamże, 67.

<sup>234</sup> A. Skwierczyński, *Miłość oczyszczająca*, s. 119.

oznacza automatycznie, że osoba otrzyma przypisany tym czynnościom określony odpust. W parze z modlitwą i uczynkami iść musi bowiem postawa wewnętrzna, głęboki żal i szczerą chęć poprawy. Tak więc, modląc się za zmarłego i wyprasząc dla niego odpust, człowiek żyjący modli się równocześnie za samego siebie, wyprasząc łaski dla zmarłego, wyprasza jednocześnie określone łaski dla siebie.

Żadna modlitwa zanoszona do Boga nie jest zmarnowana. Tak samo i odpusty ofiarowane za zmarłych, którzy są już w niebie i którzy ich nie potrzebują, nie są „zmarnowane”. Jeżeli łaski tej nie potrzebuje osoba, za którą prosiliśmy, Bóg przeznaczy ją komuś, kto potrzebuje jej najbardziej. Nasza modlitwa i wysłużony przez nas odpust udzielony będzie innemu, który z kolei będzie orędownikiem za nami i wypraszał nam potrzebne Boże błogosławieństwo do dobrego życia na ziemi.

Na zakończenie należy przypomnieć, że Kościół od zawsze nauczał, że w naszych modlitwach zanoszonych za zmarłych najważniejsza jest Eucharystia. Posiada ona największą wartość oraz skuteczność w naszym uświęceniu. Przypominał więc Paweł VI:

Święta Matka Kościół, wyrażając jak największą troskę o zmarłych, znosząc jakikolwiek przywilej w tej materii, postanawia, że tymże zmarłym przychodzi się z pomocą w sposób najdoskonalszy przez każdą Ofiarę Mszy świętej<sup>235</sup>.

Odpusty posiadają więc nadal swoją wartość, niemniej jednak spośród nich najważniejsza jest Msza święta, która gładzi grzechy i dokonuje uświęcenia żyjących na ziemi, a zmarłym przychodzi z pomocą. W Eucharystii najpełniej łączymy się z naszymi zmarłymi braćmi i siostrami, z całym wszechświatem, prosząc dla nich o łaskę bycia Bożym obrazem. Na ten aspekt Eucharystii zwraca uwagę Chiara Lubich, która pisze, że „Eucharystia zbawia nas i czyni nas Bogiem. My — umierając — przyczyniamy się wraz z Chrystusem do przemiany całej natury. Dlatego cała natura ukazuje się jako przedłużenie ciała Jezusa. Czyż Jezus, wcielając się, nie przyjął właśnie ludzkiej natury, łączącej w sobie cały świat stworzony?”<sup>236</sup>

<sup>235</sup> PPK I, 2, 586.

<sup>236</sup> *Eucharystia*, Kraków 1987, s. 48.